

Sygn. akt. II K 345/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Limanowej II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Kulik

Protokolant: st.sekr. sąd. Jolanta Surdziel

w obecności Prokuratora: Pawła Dunikowskiego

po rozpoznaniu dniach 18.05.2016r. i innych sprawy karnej:

**1. A. G. (1) ur. (...) w L.**

**s. E. i B. zd. P.**

**2. P. G. ur. (...) w L.**

**s. E. i B. zd. P.**

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 29 marca 2015 roku w M. rejonu (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, co do których odrębne postępowanie zostało prawomocnie zakończone, usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia koła o łącznej wartości 1.600 złotych zamontowane w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) zaparkowanym na terenie posesji oznaczonej numerem (...), jednak celu swego nie osiągnęli z uwagi na interwencję funkcjonariuszy Policji, czym działali na szkodę J. K.,

**- to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.**

II. w miejscu i czasie jak w pkt I działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, co do których odrębne postępowanie zostało prawomocnie zakończone, dokonali umyślnego uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że kopali jego karoserię oraz rzucali w jego kierunku nieustalonymi przedmiotami i kamieniami, powodując uszkodzenie maski przedniej, prawego tylnego błotnika, tylnej klapy, tylnych lewych drzwi, prawego słupka drzwi, przedniego prawego błotnika, prawych przednich i tylnych drzwi, przedniego i tylnego zderzaka, szyby czołowej oraz prawej nakładki progu, powodując tym straty w kwocie 11.000 złotych na szkodę J. K.,

**- to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.**

a nadto

**P. G. o to, że:**

III. w dniu 30 marca 2015r. w M. rejonu (...) kierował pod adresem J. K. groźby pozbawienia go życia, przy czym groźby te z uwagi na towarzyszące okoliczności wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, przy czym czyn ten miał charakter chuligański wobec działania z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego

**- to jest o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.**

IV. w miejscu i czasie jak w pkt III znieważył funkcjonariuszy policji st. sierż. T. L. oraz st. sierż. I. P. używając wobec nich słów wulgarnych podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, przy czym czyn ten miał charakter chuligański polegający na umyślnym zamachu na zdrowie i cześć funkcjonariuszy, których dopuścił się bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego

**- to jest o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.**

V. w dniu 30 marca 2015r. w M. i M. rejonu (...) grożąc pobiciem oraz zwolnieniem z pracy funkcjonariuszom Policji st. sierż. T. L. oraz st. sierż. I. P. oraz stosując względem st. sierż. T. L. przemoc polegającą na szarpaniu go za mundur oraz kopnięciu w głowę czym naruszył jego nietykalność cielesną, zmuszał ich do zaniechania czynności służbowej podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, przy czym czyn ten miał charakter chuligański polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, cześć i nietykalność cielesną funkcjonariuszy których dopuścił się bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego

**- tj. o przestępstwo z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 222 § 1 w zw. z art. 57a § 1 k.k.**

I. Uznaje oskarżonych P. G. i A. G. (1) za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt I aktu oskarżenia, przy czym przyjmuje, że sprawcy usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia dwa koła samochodowe o łącznej wartości 800 zł, tj. uznaje oskarżonych za winnych przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 278§1 kk i na mocy art. 278§1 kk w zw. z art. 14§1 kk wymierza oskarżonym kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Uznaje oskarżonych P. G. i A. G. (1) za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt II aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 288§1 kk i na mocy tego przepisu ustawy wymierza oskarżonym kary po 1 (jeden) rok pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 46§1 kk zobowiązuje oskarżonych P. G. i A. G. (1) solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym im w pkt II niniejszego wyroku w części, w jakiej szkoda ta nie została dotąd naprawiona przez pozostałych sprawców przedmiotowego przestępstwa, osądzonych w innym postępowaniu karnym, tj. poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. K. kwoty 5 500 zł (pięć tysięcy pięćset złotych).

IV. Uznaje oskarżonego P. G. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 190§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk i na mocy powołanych przepisów ustawy wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

V. Na mocy art. 57a§2 kk orzeka od oskarżonego P. G. na rzecz pokrzywdzonego J. K. nawiązkę w kwocie 200 zł (dwieście złotych).

VI. Uznaje oskarżonego P. G. za winnego popełnienia przestępstw zarzucanych mu w pkt IV i pkt V aktu oskarżenia, przy czym przyjmuje, że stanowiły one jeden czyn wyczerpujący znamiona przestępstw z art. 222§1 kk, art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk i w zw. z art. 11§2 kk i na mocy art. 224§2 kk w zw. art.57a§1 kk i art.11§3 kk wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

VII. Na mocy art. 57a§2 kk orzeka od oskarżonego P. G. na rzecz pokrzywdzonych T. L. i I. P. nawiązki w kwotach po 500 zł (pięćset złotych).

VIII. Na mocy art. 85§1 kk i art. 86§1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych w pkt I i II niniejszego wyroku, wymierza oskarżonemu A. G. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku, której wykonanie na mocy art. 69§1 kk i art. 70§2 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata, na poczet której na mocy art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 29.03.2015 r. od godz. 23.55 do dnia 31.03.2015 r. do godz. 11.30.

IX. Na mocy art. 73§2 kk oddaje oskarżonego A. G. (1) w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

X. Na mocy art. 85§1 kk i art. 86§1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych w pkt I, II, IV i VI niniejszego wyroku, wymierza oskarżonemu P. G. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy, której wykonanie na mocy art. 69§1 i §4 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk w brzmieniach obowiązujących przed dniem 1.07.2015 r. w zw. z art. 4§1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata, na poczet której na mocy art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 29.03.2015 r. od godz. 23.55 do dnia 31.03.2015 r. do godz. 11.00

XI. Na mocy art. 73§1 kk oddaje oskarżonego P. G. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

XII. Na zasadzie art. 627 kpk zasądza od oskarżonych A. G. (1) i P. G. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. K. kwotę 620 zł (sześćset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

XIII. Na zasadzie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonych A. G. (1) i P. G. od ponoszenia kosztów sądowych.

II K 345/15

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej z dn. 18.05.2016 r. w części dotyczącej oskarżonego P. G.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. G. uważa, że od 2014 r. pokrzywdzony J. K. jest mu winien kwotę około 2000 zł, zaś według pokrzywdzonego jest to kwota około 200- 300 zł. Nie mogąc doczekać się zwrotu długu, oskarżony P. G. postanowił, że zabierze koła z samochodu, który posiada pokrzywdzony i ewentualnie odda je mu dopiero po zwrocie długu. Przebywając w dniu 29.03.2015 r. w lokalu razem z bratem, oskarżonym A. G. (1) oraz kolegami R. W. (1) i L. P., oskarżony P. G. powiedział im o swym zamiar zabrania kół z samochodu pokrzywdzonego, zaś jego brat i koledzy postanowili w tym czynie razem z nim uczestniczyć.

/dowody: zeznania pokrzywdzonego J. K. k. 47, częściowo wyjaśnienia oskarżonych P. G. k. 45- 46 i A. G. (1) k. 46, częściowo zeznania świadków L. P. k. 48/2- 49, R. W. (1) k. 57/2/

Wszyscy czterej wyżej wymienieni na niedługo przed północą dnia 29.03.2015 r. udali się do M., na osiedle (...), gdzie znajduje się dom pokrzywdzonego. Wszyscy byli też w tym czasie nietrzeźwi, ponieważ podczas pobytu w lokalu wspólnie spożywali alkohol. Sprawcy mieli ze sobą w celu odkręcenia i zabrania kół samochodu, podnośnik hydrauliczny i klucze do odkręcania kół. Przyjazd sprawców na osiedle (...) został zauważony przez przebywającego w domu pokrzywdzonego J. K.. Oskarżony P. G. najpierw sam przyszedł pod dom pokrzywdzonego i zaczął pukać do drzwi, ponieważ jeszcze raz chciał porozmawiać z pokrzywdzonym na temat długu. Zanim jednak pokrzywdzony zszedł ze swego pokoju, aby otworzyć drzwi, to oskarżony odszedł. Niedługo potem pokrzywdzony przebywając w swym pokoju usłyszał niepokojące odgłosy, dochodzące sprzed domu. Wyjrzał przez okno balkonowe i zobaczył, że przy posiadanej przez niego samochodzie A. (...) o nr rej (...), stojącym bezpośrednio przed oknem balkonowym, znajdują się czterech mężczyzn, tj. znani mu oskarżeni P. G. i A. G. (1) oraz jeszcze dwaj nieznanymi mu mężczyźni, którymi byli R. W. (1) i L. P.. Sprawcy znajdowali się po drugiej od okna stronie samochodu, po dwóch przy każdym z kół samochodu. Pokrzywdzony poszedł po swego brata M. K., który przyszedł do jego pokoju i zobaczył znajdujących się przy samochodzie sprawców. Pokrzywdzony zadzwonił po policję z informacją o tym co się dzieje i postanowił razem z bratem obserwować sprawców do czasu przybycia policji.

/dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonych P. G. k. 45- 46 i A. G. (1) k. 46, częściowo zeznania świadków L. P. k. 48/2- 49, R. W. (1) k. 57/2 zeznania pokrzywdzonego J. K. k.2- 4, 47, zeznania świadka M. K. k. 5- 6, 48 /

Sprawcy zdołali odkręcić jedną nakrętkę z prawego tylnego koła oraz odkręcili nakrętki z przedniego koła z prawej strony samochodu, po czym podnosząc nadkole zdjęli to koło, ale nie zdołali podnieść samochodu na tyle, aby wyjąć je spod nadkola. Nie mogąc zdjąć i wyjąć kół, sprawcy zaczęli wówczas uszkadzać samochód w ten sposób, że

m.in. kopali po karoserii i rzucali w samochód kamieniami i nieustalonymi przedmiotami, powodując uszkodzenie maski przedniej, prawego tylnego błotnika, tylnej klapy, tylnych lewych drzwi, prawego słupka drzwi, przedniego prawego błotnika, prawych przednich i tylnych drzwi, przedniego i tylnego zderzaka, szyby czołowej oraz prawej nakładki progu, . Pokrzywdzony i jego brat widząc taką agresywność sprawców, obawiali się wyjść z domu, aby ich powstrzymać. W tym czasie nadjechał jednak radiowóz policyjny i wtedy pokrzywdzony i jego brat wybiegli z domu, płosząc sprawców, którzy zaczęli uciekać w kierunku drogi, jednak z tego kierunku nadbiegli policjanci i dokonali zatrzymania sprawców. W tym czasie do policjantów dobiegli pokrzywdzony i jego brat.

/dowody: zeznania pokrzywdzonego J. K. k.2- 4, 47, zeznania świadka M. K. k. 5- 6, 48, protokół oględzin miejsca zdarzeni i samochodu A. wraz ze zdjęciami w aktach II K 176/ 15- w załączeniu /

Policjantami przybyłymi na interwencję byli T. L. i I. P.. Oskarżony P. G., co do którego policjanci zauważyli, że poruszał się chwiejnym krokiem i miał bełkotliwą wymowę, w chwili zatrzymania go przez policjantów, zaczął się zachowywać wobec nich w sposób agresywny, tj. wyzywał ich słowami wulgarnymi, m.in. chuje i skurwysyny, zaś następnie złapał T. L. za mundur i usiłował go uderzyć, po czym podjął próbę ucieczki. Policjanci dogonili oskarżonego, zaś ten nadal wyzywał ich wulgarnie, starał się ich uderzyć, wyrывał się im, a dodatkowo zaczął im się odgrażać, m.in. sławami „ja was zajebię”. Ponieważ mimo poleceń policjantów oskarżony P. G. nie chciał się uspokoić, to został obezwładniony przy użyciu gazu i kajdanek i doprowadzony do radiowozu. Po umieszczeniu w radiowozie oskarżony P. G. nadal zachowywał się gwałtownie i agresywnie, nadal wyzywał policjantów wulgarnie i groził im pobiciem. W tym też czasie oskarżony, widząc przy radiowozie pokrzywdzonego J. K., zaczął grozić zabiciem także i jemu, używając m.in. słów „zajebię cię, policja ci nie pomoże, nie nasz dnia, ani godziny, kiedy cię załatwię”. Z uwagi na agresywną postawę oskarżonego, pokrzywdzony przestraszył się skierowanej do niego groźby. Opisane zatrzymanie oskarżonych zakończyło się już po północy, tj. w dniu 30.03.2015 r., trwało ponad godzinę i miało miejsce na osiedlowej drodze, przy której znajduje się pełna zabudowa mieszkalna.

Z uwagi na liczbę osób zatrzymanych na miejsce zdarzenia został skierowany dodatkowy patrol policji, który zabrał oskarżonego A. G. (1) i dwóch pozostałych sprawców do komisariatu policji w M.. Przez cały czas zatrzymywania sprawców przez policję byli przy tym obecni pokrzywdzony J. K. i jego brat. Po odwiezieniu trzech sprawców do komisariatu przez przybyły do pomocy patrol, policjant I. P. pozostał, aby pilnować w osadzonego w radiowozie oskarżonego P. G., zaś policjant T. L. poszedł z pokrzywdzonym do jego pobliskiego domu, aby zobaczyć samochód pokrzywdzonego. Policjant zauważył, że samochód ma widoczne uszkodzenia na karoserii po prawej stronie i zdemontowane prawe przednie koło. Pokrzywdzony powiedział wówczas policjantowi, że sprawcy uderzali po samochodzie i kopali.

/dowody: zeznania pokrzywdzonego J. K. k.2- 4, 47, zeznania świadków M. K. k. 5- 6, 48, I. P. k. 9- 10, 47/2- 48, T. L. k. 47, notatka policji k. 1 w aktach II K 176/ 15- w załączeniu /

Następnie policjanci T. L. i I. P. przewieźli oskarżonego P. G. do KP w M.. Przy przewożeniu oraz przy doprowadzaniu do pomieszczeń komisariatu oskarżony nadal zachowywał się tak samo agresywnie, wyzywał wulgarnie policjantów, starał się ich uderzyć, wyszarpywał się im oraz znów im groził zabiciem, zaś już wewnątrz dodatkowo kopnął w głowę policjanta T. L.. Oskarżony ten odmówił poddania się badaniu na nietrzeźwość. U zatrzymanych pozostałych sprawców stwierdzono nietrzeźwość każdego z nich, wynoszącą od 0, 63 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu do 0,91 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

/dowody: zeznania świadków I. P. k. 9- 10, 47/2- 48, T. L. k. 47, notatka policji k. 1 w aktach II K 176/ 15- w załączeniu, protokoły zatrzymania i protokoły badanie nietrzeźwości k. k. 2- 12 w aktach II K 176/ 15- w załączeniu /

O godz. 2.20 dokonane zostały procesowe oględziny samochodu A. (...) o nr rej (...) oraz miejsca jego uszkodzenia, przy czym zabezpieczono m.in. narzędzia pozostawione przez sprawców. Szkada spowodowana działaniem sprawców, wynikająca ze spowodowania szeregu uszkodzeń blacharsko- lakierniczych, wyniosła kwotę 11 000 zł.

/dowody: wycena blacharsko- lakiernicza k. 23 i protokół oględzin k. 17- 18 ze zdjęciami k. 88 - w aktach II K 176/15- w załączeniu/

W dniu 31.03.2013 r., w toku postępowania trwającego w okresie zatrzymania oskarżonego P. G., został on przesłuchany, jako podejrzany o popełnienie tych przestępstw, które potem objęto aktem oskarżenia. Przesłuchania dokonała policjant M. J., zaś obecny był przy tej czynności policjant K. K. (1). Podczas tego przesłuchania oskarżony miał zapewnioną swobodę wypowiedzi. P. G. przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień, natomiast złożył wnioski o dobrowolnym poddaniu się karze w trybie art. 335 kpk i uzgodnił treść wyroku skazującego. Pozostali zatrzymani, czyli oskarżony A. G. (1) oraz R. W. (1), przesłuchiwni jako podejrzani również w sposób zapewniający im swobodę wypowiedzi, postąpili tak samo, jak P. G., tj. przyznali się do postawionych im zarzutów, odmówili składania wyjaśnień i złożyli wnioski o dobrowolnym poddaniu się karze, uzgadniając treść wyroków skazujących.

/dowody: zeznania świadków K. K. (1) k. 58, M. J. k. 87, M. S. k. 87, protokół przesłuchania P. G. k.11- 12, protokół przesłuchania A. G. (1) k. 13- 14, akta sprawy SR w Limanowej sygn. II K 176/15- w załączeniu/

W dniu 13.05.2015 r. Prokuratura Rejonowa w Limanowej skierowała do Sądu Rejonowego w Limanowej akt oskarżenia obejmujący, jako oskarżonych P. G., A. G. (1), R. W. (1) i L. P. i połączony z wnioskiem wydanie wobec wymienionych wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, tj. w trybie art. 335§1 kpk. Na posiedzeniu sądowym w przedmiocie tego wniosku oskarżeni P. G. i A. G. (1) wycofali swe zgody na wydanie wyroku skazującego bez rozprawy, wobec czego ich sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania. Wobec R. W. (1) i L. P. został wydany wyrok o sygn. II K 176/15, obecnie prawomocny, skazujący wymienionych za popełnienie wraz z innymi ustalonymi osobami przestępstw z art. 13§1 kk w zw. z art. 278§1 kk oraz z art. 288§1 kk na szkodę pokrzywdzonego J. K..

/dowody: kopia aktu oskarżenia wraz z wnioskiem k. 15- 18, odpis wyroku sygn. II K 176/15 k. 20, akta sprawy SR w Limanowej sygn.. II K 176/15- w załączeniu/

Oskarżony P. G. w toku postępowania sądowego z własnej inicjatywy przeprosił pokrzywdzonych policjantów I. P. i T. L. za czyny popełnione na ich szkodę i zapłacił im tytułem uzgodnionych z nimi nawiązek kwoty po 500 zł, na skutek czego pokrzywdzeni złożyli oświadczenia o tym, że nie mają już do oskarżonego żadnych pretensji i roszczeń.

/pisemne oświadczenia pokrzywdzonych I. P. i T. L. k. 51- 52/

Oskarżony P. G. jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie pracuje. Był już karany za umyślne przestępstwo przeciwko mieniu, za co wymierzono mu probacyjną karę pozbawienia wolności.

/dane o karalności k. 84 a, dane osobowe w akcie oskarżenia/

Oskarżony P. G. na rozprawie nie przyznał się do popełnienia przestępstw popełnionych na szkodę pokrzywdzonego J. K., tj. objętych punktami od I do III aktu oskarżenia, zaś przyznał się do popełnienia przestępstw na szkodę policjantów I. P. i T. L., tj. objętych punktami IV i V aktu oskarżenia. Odnośnie czynu z pkt I aktu oskarżenia wyjaśnił, że ponieważ pokrzywdzony J. K. nie oddawał mu długu, to postanowił zabrać jedno koło od jego samochodu i oddać je pokrzywdzonemu dopiero wtedy, gdy ten zwróci mu dług. W celu zabrania tego koła od samochodu, poszli z nim jego brat A. oraz ich koledzy R. W. (1) i L. P.. Wszyscy czterej próbowali odkręcić tylko jedno koło, przednie, ale im się to nie udało i wtedy wszyscy czterej stamtąd odeszli. Odnośnie czynu z pkt II aktu oskarżenia P. G. zapewnił, że po nieudanej próbie zabrania koła nie dokonali żadnych uszkodzeń w samochodzie pokrzywdzonego. Oskarżony zasugerował, że pokrzywdzony K. sam dokonał uszkodzeń swego samochodu w czasie pomiędzy odejściem oskarżonego i pozostałych od samochodu, a przyjściem policjantów do samochodu, którzy udali się tam dopiero, po zakończeniu czynności zatrzymania sprawców. Odnośnie czynu z pkt III aktu oskarżenia P. G. wyjaśnił, że w czasie całego zdarzenia nie kierował żadnych gróźb wobec pokrzywdzonego J. K.. Oskarżony P. G. oświadczył, że w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do czynów z pkt I- III popełnionych na szkodę J. K., ponieważ zostało

to na nim wymuszone przez przesłuchujących go policjantów w ten sposób, iż zapowiedziano mu, że jak się nie przyzna, to będzie zamknięty na 3 miesiące, zaś jeden z policjantów chciał go nawet w czasie przesłuchania uderzyć. Odnosnie czynów z pkt IV i V aktu oskarżenia oskarżony wyjaśnił, że dopuścił się wobec interweniujących w stosunku do niego policjantów przestępstw opisanych w tych zarzutach oraz zaznaczył, że przeprosił już tych pokrzywdzonych i deklarował wobec nich gotowość finansowego zadośćuczynienia.

/wyjaśnienia oskarżonego P. G. k. 45- 46/

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. G. tylko co do przyznania się przez niego do popełnienia przestępstw z pkt IV i V aktu oskarżenia, tj. popełnienia czynów na szkodę pokrzywdzonych policjantów I. P. i T. L., jak też co do okoliczności skutecznego przeproszenia tych pokrzywdzonych i dokonania na ich rzecz finansowej rekompensaty, albowiem zostało to wszystko potwierdzone zeznaniami i oświadczeniami wymienionych pokrzywdzonych. Należy zaznaczyć, że ponieważ oskarżony nie złożył żadnych wyjaśnień opisujących swe zachowanie wobec wymienionych pokrzywdzonych, to w tym zakresie sąd oparł się w całości na wiarygodnych zeznaniach samych pokrzywdzonych policjantów oraz dodatkowo na zeznaniach świadków J. K. i M. K., które w opisie zachowania oskarżonego po jego zatrzymaniu były zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonych policjantów.

Za wiarygodne w wyjaśnieniach oskarżonego P. G. uznano też to, że w czasie zarzuconych mu czynów pokrzywdzony J. K. był mu dłużny pieniądze, bowiem pokrzywdzony potwierdził tę okoliczność. Należy zaznaczyć, że nie było przy tym potrzeby, aby ustalać dowodowo i rozstrzygać, jaka była wysokość tego długu, co do czego oskarżony i pokrzywdzony odmiennie się wypowiedzieli.

Pozostała część wyjaśnień oskarżonego została P. G. uznana za niewiarygodną. Nie dano wiary twierdzeniu, że zamiarem oskarżonego i pozostałych sprawców było zabranie tylko jednego koła, bowiem zaprzeczyły temu dowody osobowe, tj. zeznania pokrzywdzonego i jego brata oraz rzeczowe tj. protokół oględzin samochodu i miejsca zdarzenia. Ze zgodnych ze sobą i stanowczych zeznań pokrzywdzonego i jego brata wynikało, że sprawcy usiłowali odkręcić i zabrać dwa koła od samochodu, bowiem podzielili się i przy każdym z kół znajdowało się dwóch sprawców. Z protokołu oględzin samochodu i miejsca zdarzenia jednoznacznie wynikało, że sprawcy chcieli zabrać dwa koła, bowiem przednie koło zostało odkręcone i zdjęte z osi, zaś z tylnego koła także została przez nich odkręcona jedna śruba mocująca (np. zdjęcia nr 14 i 15). Ponadto z zeznań pokrzywdzonego i z powołanego protokołu wynikało, że sprawcy mieli ze sobą narzędzia, dla zdjęcia obu kół, tj. więcej niż jeden klucz do kół. Tłumaczenie przez oskarżonego, że chciał zabrać koło z samochodu pokrzywdzonego, aby uzyskać zwrot długu, nie mogło uwolnić oskarżonego od przypisania mu czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia. Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że sprawcy nie dokonali uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego, bowiem zaprzeczyły temu skutecznie dowody bezpośrednie w postaci wiarygodnych w ocenie sądu zeznań pokrzywdzonego J. K. i jego brata M.. Twierdzenie przez oskarżonego, że pokrzywdzony sam uszkodził swój samochód było wyłącznie jego subiektywną sugestią, nie tylko niczym dowodowo nieopartą, ale było też nieracjonalne i sprzeczne z dokonanymi ustaleniami dowodowymi. Pokrzywdzony nie mógł bowiem dokonać uszkodzenia swego samochodu w tym czasie, gdy policjanci dokonywali zatrzymania oskarżonego i pozostałych sprawców, albowiem policjanci zgodnie zeznali, że pokrzywdzony i jego brat byli obecni przy zatrzymaniu sprawców od początku do końca. T. L. zeznał, że dopiero po odwiezieniu pozostałych trzech sprawców pokrzywdzony K. razem z nim poszedł do swego domu i wtedy już policjant zobaczył odkręcone w samochodzie koło i uszkodzenia samochodu. Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie groził w ustalony sposób pokrzywdzonemu K., albowiem zaprzeczyły temu skutecznie dowody bezpośrednie w postaci wiarygodnych w ocenie sądu zeznań pokrzywdzonego J. K. i jego brata M., a dodatkowo także i interweniujących policjantów, którzy potwierdzili, że oskarżony, po umieszczeniu w radiowozie, wykrzykiwał także pod adresem pokrzywdzonego. Należy przypomnieć, że w tym samym czasie nietrzeźwy oskarżony zachowywał się bardzo agresywnie nawet wobec interweniujących policjantów, a w tym, także groził im zabiciem i pobiciem, a zatem znajdował się w stanie emocjonalnym odpowiadającym także możliwości podobnego grożenia również pokrzywdzonemu K., tym bardziej, że miał do niego pretensje o niewyrównany dług oraz dodatkowo o wezwanie policji na interwencję (o czym świadczą słowa „...policja ci nie pomoże...”). Wyjaśnienia oskarżonego P. G. złożone na rozprawie o tym, że nie popełnił przestępstw na szkodę pokrzywdzonego J. K., tj. objętych punktami od I do III aktu

oskarżenia, były niewiarygodne również z tego powodu, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się przecież do popełnienia tych przestępstw, co musiało być w pełni świadome, skoro oskarżony połączył to ze złożeniem wniosku o dobrowolnym poddaniu się karze i uzgodnieniem treści wyroku skazującego. Sąd stanowczo odrzucił tłumaczenia oskarżonego, że takie przyznanie się do winy zostało na nim wymuszone przez przesłuchujących go policjantów, co uznano za nieskuteczną próbę uchronienia się oskarżonego przed odpowiedzialnością karną. Z w pełni wiarygodnych dla sądu zeznań policjantów M. J. oraz K. K. (1) jednoznacznie wynikało, że P. G., przesłuchiwany jako podejrzany, miał zapewnioną swobodę wypowiedzi, do czego sąd wróci jeszcze przy omawianiu tych zeznań. Na koniec sąd zaznacza, że także bezpośredni kontakt z oskarżonym wypadł zdecydowanie na niekorzyść jego wiarygodności, albowiem oskarżony zarówno w samodzielnej części swych wyjaśnień, jak też odpowiadając na pytania, wypowiadał się lakonicznie i ogólnikowo.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania pokrzywdzonego J. K. i jego brata M. K., będące bezpośrednimi dowodami na popełnienie przez oskarżonego P. G. wszystkich zarzuconych mu przestępstw. Ponieważ zeznania obu wymienionych świadków były ze sobą w pełni zbieżne, to można dokonać ich wspólnego omówienia. Zeznania pokrzywdzonego i jego brata zasługiwały na pełną wiarygodność, albowiem były dokładne, rzeczowe, stanowcze i konsekwentne. W ocenie sądu żaden z nich nie miał racjonalnego powodu do tego, aby oskarżonego obciążać swymi zeznaniami w sposób bezpodstawny, narażając się przy tym na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Składanie fałszywych zeznań przez świadka jest odstępstwem od reguły zeznawania prawdy, wymagającym po stronie świadka fałszywie zeznań istnienia szczególnej do tego motywacji. Żadnej takiej motywacji nie można było doszukać się wobec świadków J. K. i M. K. i nawet sam oskarżony nie potrafił tego wykazać. Także bezpośredni kontakt z pokrzywdzonym i jego bratem przemawiał za wiarygodnością ich zeznań, albowiem wypowiadali się oni jasno i kategorycznie, zaś samodzielna część zeznań pokrzywdzonego J. K. była obszerna i dokładna. Zeznania świadków K. dowodziły, że sprawcy usiłowali odkręcić dwa, a nie jedno koło w samochodzie, bowiem przy każdym z kół znajdowało się dwóch sprawców, sprawcy mieli ze sobą narzędzia w ilości większej, niż na potrzeby odkręcenia jednego tylko koła (wg. pokrzywdzonego były to aż trzy klucze do kół) oraz odkręcili i zdjęli przednie koło, zaś z tylnego koła odkręcili śrubę. Takie zeznania świadków były potwierdzone protokołem oględzin samochodu ( np. zdjęcia nr 2- 4 i 14- 15 w aktach II K 176/15 k. 88- 89). Zeznania świadków K. dowodziły następnie, że po nieudanej próbie odkręcania i zdjęcia kół samochodu, sprawcy zaczęli uszkadzać samochód kopiąc po nim i rzucając w niego kamieniami i innymi przedmiotami. W tym zakresie zeznania świadków potwierdzone były ujawnionymi podczas procesowych oględzin uszkodzeniami samochodu i pozostawionymi na nim śladami. Pokrzywdzony zeznał m.in. o rzuceniu przez P. G. kamieniem w przednią szybę samochodu, co odpowiada ujawnionemu uszkodzeniu szyby (zdjęcie nr 13 w aktach II K 176/15 k. 88- 89), obaj świadkowie zeznawali o kopaniu w samochód, co potwierdza ślad spodu obuwi (zdjęcie nr 5 w aktach II K 176/15 k. 88- 89). W ocenie sądu dokonanie uszkodzeń w samochodzie pokrzywdzonego było reakcją sprawców na nieskuteczną próbę zabrania kół samochodu. W świetle wyjaśnień oskarżonego P. G., że pokrzywdzony sam dokonał uszkodzeń swego samochodu, należy podkreślić stanowcze zeznanie przez świadków K., że wybiegli oni z domu za sprawcami z chwilą przyjazdu policjantów, pobiegli na miejsce zatrzymania sprawców przez policjantów i przebywali tam nieprzerwanie aż do momentu, gdy pokrzywdzony razem z policjantem T. powrócił pod dom dla pokazania policjantowi uszkodzeń w swym samochodzie. Zeznania świadków na tę okoliczność potwierdzone zostały zeznaniami policjantów T. i P.. Następnie zeznania świadków K. potwierdzały popełnienie przez oskarżonego przestępstw z pkt IV i V aktu oskarżenia, albowiem dokładnie opisywały agresywne zachowanie oskarżonego wobec interweniujących policjantów, a w tym wulgarne ich wyzywanie oraz groźenie im zabiciem i pobiciem, do czego zresztą oskarżony w pełni się przyznał. Zeznania świadków K. dotyczące zachowania się oskarżonego w trakcie jego zatrzymywania przez policję, dowiodły popełnienia wówczas przez oskarżonego P. G. przestępstwa gróźb karalnych także na szkodę pokrzywdzonego K.. Pokrzywdzony J. K. w pierwszych zeznaniach, złożonych w dniu zdarzenia, potrafił nawet przytoczyć skierowane do niego przez oskarżonego słowa gróźb. Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, tj. wrogą i agresywną postawę nietrzeźwego oskarżonego nawet wobec funkcjonariuszy policji oraz jego afekt wobec pokrzywdzonego, za w pełni przekonujące i obiektywnie uzasadnione sąd uznał zapewnienie pokrzywdzonego, że odczuł obawę przed spełnieniem tych gróźb przez oskarżonego.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania pokrzywdzonych, funkcjonariuszy policji T. L. i I. P., które były bezpośrednimi dowodami na popełnienie przez oskarżonego P. G. czynów objętych pkt IV i V zarzutów aktu oskarżenia. Ponieważ oskarżony w pełni przyznał się do popełnienia tych właśnie czynów i zeznań świadków T. i P. w żaden sposób nie kwestionował, to w tym zakresie materiał dowodowy sprawy był bezsporny i w związku z tym można odstąpić od dokładnej analizy zeznań wymienionych świadków. Wystarczającym jest zatem stwierdzenie, że zeznania powołanych świadków były w pełni ze sobą zbieżne, a do tego były jasne, dokładne, stanowcze i konsekwentne, jak też pozostawały w zgodzie z zeznaniami świadków K., obecnych cały czas przy zatrzymywaniu sprawców. Dodatkowo w zeznaniach świadka I. P., na potrzeby oceny zarzutu z pkt III aktu oskarżenia, należy zauważyć zeznanie przez tego świadka na rozprawie, że kiedy oskarżony P. G. był już osadzony w radiowozie, to wówczas kierował wypowiedzi do pokrzywdzonego K., choć świadek nie pamiętał już ich treści. Zeznanie to zaprzeczyło wyjaśnieniom oskarżonego, że wówczas nie dopuścił się żadnych zachowań wobec pokrzywdzonego. Natomiast na potrzeby oceny zarzutu z pkt II aktu oskarżenia, należy podkreślić w zeznaniach obu świadków, podnoszoną już zresztą wcześniej okoliczność, że jak zgodnie świadkowie stwierdzili na rozprawie, pokrzywdzony J. K. nadbiegł na miejsce zatrzymania sprawców razem z bratem od razu po przyjeździe policjantów i był przy nich cały czas przy wykonywaniu czynności zatrzymania i dopiero na koniec, razem z T. L., poszedł do swego domu aby pokazać mu uszkodzenia samochodu. Takie zeznania wykluczały zatem sugestię oskarżonego o tym, że pokrzywdzony sam dokonał uszkodzeń w swym samochodzie, w tym czasie, gdy my oskarżony i pozostali sprawcy odeszli od samochodu pokrzywdzonego, a zanim, już po zatrzymaniu oskarżonego, do samochodu udali się policjanci. Do tego świadek T. zeznał, że jak przyszedł z pokrzywdzonym do jego samochodu, to od razu zobaczył różne uszkodzenia samochodu i zdemontowane w nim przednie koło. Zeznania świadka T. L. złożone na rozprawie potwierdzały też przyjęte w akcie oskarżenia ustalenie, że czynów opisanych w pkt III- V aktu oskarżenia, oskarżony dopuścił się publicznie, bowiem miały one miejsce we wczesnych godzinach nocnych i na drodze osiedlowej, gdzie znajduje się pełna zabudowa mieszkalna, a zatem czyny te, biorąc pod uwagę dodatkowo uporczywy, agresywny i długotrwały sposób działania oskarżonego, mogły zostać zauważone przez większą niż określoną, liczbę osób.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków, funkcjonariuszy policji M. J., K. K. (1) i M. S. złożone na okoliczność przesłuchania P. G., jako podejrzanego. Sąd dopuścił z urzędu dowód z przesłuchania tych świadków, aby zweryfikować wyjaśnienia oskarżonego o tym, że wymuszono na nim przyznanie się do popełnienia przestępstw na szkodę pokrzywdzonego K., jak też aby zweryfikować podobne na taką okoliczność wyjaśnienia oskarżonego A. G. (2) oraz zeznania występujących w obecnym postępowaniu, jako świadkowie R. W. (1) i L. P.. Zarówno przesłuchująca ówczesnych podejrzanych G. M. J. i obecny przy tym K. K. (1), jak też M. S., który przesłuchiwał, jako ówczesnych podejrzanych R. W. (1) i L. P., choć nie pamiętali z uwagi na upływ czasu dokładnego przebiegu tych czynności, to jednak stanowczo zapewnili, że podejrzani mieli zagwarantowaną swobodę wypowiedzi i nikt im w żaden sposób nie groził, ani nie chciał pobić. Sąd nie miał żadnych podstaw, aby nie dać wiary takim zeznaniom wymienionych policjantów. Należy dodatkowo zaznaczyć, że wyjaśnienia oskarżonych G. oraz zeznania świadków W. i P. były na omawianą okoliczność lakoniczne i ogólnikowe, np. nie potrafili bliżej opisać w jaki konkretny sposób miano im grozić. Należy przypomnieć, że występowanie w roli podejrzanego zawsze związane jest z negatywnymi emocjami dla osoby przesłuchiwanej, zaś uprzedzanie przez policjanta osoby podejrzanego o istniejącej prawnie możliwości zastosowania aresztu nie może być, bez żadnych dodatkowych do tego podstaw, traktowana, jako niedozwolona groźba, wyłączająca swobodę wypowiedzi. Do tego wszystkiego należało mieć na uwadze, że złożone przez wszystkich ówczesnych podejrzanych oświadczenia o przyznaniu się do zarzucanych im przestępstw, powiązane były z wnioskami o dobrowolnym poddaniu się karze i uzgodnieniami o treści wyroku skazującego, co tym bardziej wskazuje na świadome i zgodne z ich wolą postępowanie ówczesnych podejrzanych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. G. (1) oraz zeznaniom L. P. i R. W. (2) jedynie co do tego, że razem z oskarżonym P. G. uczestniczyli przy zabieraniu kół z samochodu pokrzywdzonego K., albowiem ta okoliczność była w sprawie bezsporna. Pozostałe części wyjaśnień i zeznań tych osób, a zatem prawie całość, zostały uznane za niewiarygodne, albowiem były ogólnikowe i chwiejne, a przede wszystkim sprzeczne z przeprowadzonymi, omówionymi już powyżej, pozostałymi dowodami. Oskarżony i świadkowie twierdzili, że usiłowali zabrać tylko jedno, przednie koło, zaś powyżej wykazano, jakie dowody wskazywały na to, że sprawcy mieli zamiar zabrać dwa koła. Można tu zasygnalizować, iż L. P. na rozprawie uznał za możliwe, że działając po dwóch usiłowali odkręcić oba koła. Trzeba



przypomnieć, że wszyscy sprawcy byli wówczas pod znacznym działaniem alkoholu, co z pewnością ograniczało im wówczas percepcję. Oskarżony i świadkowie twierdzili, że nie dokonali uszkodzeń samochodu pokrzywdzonego, ale powyżej wykazano, jakie dowody wskazywały na to, że sprawcy takiego czynu się dopuścili. Oskarżony i świadkowie twierdzili, że przyznania się do popełnienia także i przestępstwa uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego zostały na nich wymuszone, ale dowody w postaci zeznań policjantów, którzy ich wówczas przesłuchiwali, skutecznie to podważyły. W tym aspekcie, co do L. P. i R. W. (1) warto dodać, że nie zgłosili się oni na posiedzenie wyrokowe sądu i nie odwołali swych wniosków o dobrowolnym poddaniu się karze, a zatem akceptowali przypisanie im przestępstwa z art. 288§1 kk także w postępowaniu już sądowym, nie złożyli odwołań od wyroku skazującego ich za to przestępstwo, a na koniec wywiązali się z obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego.

Dowodami w pełni wiarygodnymi, nie kwestionowanymi w toku rozprawy, były protokoły ustalenia nietrzeźwości oskarżonego A. G. (1) oraz L. P. i R. W. (2), które pozwalały na szacunkowe ocenienie stopnia nietrzeźwości także i oskarżonego P. G., który odmówił poddania się badaniu kontrolnemu (wszyscy sprawcy przed zdarzeniem razem pili alkohol). Dowodem w pełni wiarygodnym był też powoływany już wcześniej protokół oględzin miejsca zdarzenia i samochodu pokrzywdzonego J. K., uzupełniony materiałem fotograficznym. Warto zaznaczyć, że oględziny te wykonano o godz. 2.20, a zatem niezwłocznie po zakończeniu interwencji związanej z zatrzymaniem sprawców, która rozpoczęła się bezpośrednio przed północą i trwała ponad godzinę, zaś po niej policjant L. udał się jeszcze do samochodu pokrzywdzonego. Dowodem w pełni wiarygodnym, również nie kwestionowanym, było blacharsko-lakiernicza wycena naprawy wykazanych w tym dokumencie uszkodzeń dokonanych przez sprawców w samochodzie pokrzywdzonego, szacująca wysokość szkody na 11 000 zł.

#### Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzona w postępowaniu sądowym dowody, które zostały powyżej omówione, wykazały w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony P. G. dopuścił się wszystkich zarzuconych mu przestępstw.

Co do czynu objętego zarzutem z pkt I aktu oskarżenia, to sąd dokonał zmiany polegającej na ustaleniu, że sprawcy usiłowali zabrać dwa koła samochodowe o łącznej wartości 800 zł. Z jednej strony, nie było żadnych dowodów wykazujących, że sprawcy chcieli zabrać wszystkie koła od samochodu, jak to przyjęto w akcie oskarżenia, co byłoby zresztą dla nich raczej technicznie niewykonalne, zaś z drugiej strony, z powodów wcześniej opisanych, należało odrzucić twierdzenia oskarżonego P. G. i pozostałych sprawców, że usiłowali odkręcić tylko jedno koło. Już przy ocenie wyjaśnień oskarżonego zaznaczono, że podkreślana przez niego okoliczność, iż chciał zabrać koła od samochodu pokrzywdzonego po to, aby odzyskać dług, nie mogła skutecznie uwolnić go od odpowiedzialności, bowiem dokonując analizowanego czynu oskarżony działał z motywacją, jaką jest objęcie rzeczy stanowiącej przedmiot zaboru we władanie tak, jak właściciel. Innymi słowy, bezpośrednimi i wówczas realizowanym zamiarem działania oskarżonego było to, aby przedmiotowe koła od samochodu wyłączyć z władania pokrzywdzonego i przejąć we własne władanie, z ewentualne zwrócenie ukradzionych kół, oskarżony uzależniał zaś od zwrócenie mu długu przez pokrzywdzonego. Tym samym działanie oskarżonego wyczerpało znamiona usiłowania kradzieży, czyli przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 278§1 kk.

Co do czynów objętych pkt II i III aktu oskarżenia, przypisano je oskarżonemu P. G. w takim brzmieniu i z taką ich kwalifikacją prawną, jak to uczyniono w kacie oskarżenia. Odnoście czynu z pkt III aktu oskarżenia, jak też czynu wynikającego z pkt IV i V aktu oskarżenia, podzielono pogląd oskarżyciela publicznego, że czyny te miały charakter chuligański. Przy omówieniu zeznań świadków T. L. i I. P. wykazano, że oskarżony czynów tych dopuścił się publicznie. Do tego trzeba stwierdzić, że jego działanie polegało na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć i nietykalność cielesną, a przy było podjęte bez powodu, zaś oskarżony tym wszystkim okazał rażące lekceważenie porządku prawnego.

Co do przestępstw objętych pkt IV i V aktu oskarżenia, sąd przyjął, że stanowiły one jeden czyn wyczerpujący znamiona przestępstw z art. 222§1 kk, art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk i w zw. z art. 11§2 kk.

### Co do wymiaru kary:

Za okoliczności obciążające wobec oskarżonego P. G. uznano przede wszystkim jego uprzednią karalność za przestępstwo umyślne, a ponadto, że część jego czynów miała charakter chuligański, zaś oskarżony w czasie popełnienia zarzuconych mu przestępstw był nietrzeźwy, zaś jego rola przy przestępstwach popełnionych wspólnie z innymi sprawcami, będącymi do tego sprawami młodocianymi, była wiodąca.

Za okoliczności łagodzące co do czynów z pkt IV i V uznano przyznanie się oskarżonego do ich popełnienia (czego jednak nie należało przeceniać, bowiem wina oskarżonego jasno wynikała szeregu innych dowodów), a przede wszystkim to, że oskarżony przeprosił pokrzywdzonych i zadośćuczynił im finansowo, przez co nie mają oni do niego już żadnych pretensji i roszczeń.

Sąd wymierzył oskarżonemu P. G. następujące kary jednostkowe, jako najbardziej odpowiadające stopniowi winy oskarżonego:

- 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo przypisane w pkt I wyroku
- 1 rok pozbawienia wolności za przestępstwo przypisane w pkt I wyroku
- 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo przypisane w pkt IV wyroku
- 8 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa przypisane w pkt IV wyroku.

Tym samym wymierzono oskarżonemu takie kary główne pozbawienia wolności, jakie były objęte nieskutecznym wnioskiem o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy. Karę łączną pozbawienia wolności także wymierzono oskarżonemu taką, jaka był objęta wcześniejszym wnioskiem, tj. w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy, na poczet której zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania w postępowaniu przygotowawczym. Z uwagi na to, że przypisanych mu przestępstw oskarżony dopuścił się przed dniem 1.07.2015 r. (kiedy to weszły w życie przepisy karne uniemożliwiające dokonanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej roku) oraz mając na uwadze treść art. 4§1 kk, sąd na mocy przepisów powołanych w pkt X wyroku, warunkowo zawiesił oskarżonemu P. G. wykonanie wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności na okres 4 lat próby. Sąd oczekuje, że oskarżony zrozumie jednak naganność swego postępowania i dla uniknięcia wykonania orzeczonej kary głównej, będzie w przyszłości w pełni przestrzegał porządku prawnego.

Celem wzmocnienia prewencyjnego, ale też i wychowawczego oddziaływania wyroku na oskarżonego, został on na okres próby oddany pod dozór kuratora sądowego.

W związku ze skazaniem oskarżonego P. G. za popełnienie przestępstwa z art. 2881 kk, sąd na mocy art. 46§1 kk zobowiązał go do naprawienia szkody wyrządzonej tym przestępstwem, a to przez zapłatę solidarnie z A. G. (1) (jako drugim sprawcą skazanym za przedmiotowe przestępstwo) na rzecz J. K. kwoty 5500 zł, czyli w takiej wysokości, jaka nie została poniesiona jeszcze przez osądzonych we wcześniejszym postępowaniu dwóch pozostałych sprawców.

W oparciu o art. 57a§2 kk sąd w pkt V i VII wyroku orzekł o obligatoryjnych z uwagi na chuligański charakter czynów objętych pkt IV i VI wyroku, nawiązkach od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. K. oraz pokrzywdzonych T. L. i I. P.. Ponieważ oskarżony kwoty objęte nawiązkami orzeczonymi na rzecz pokrzywdzonych policjantów już uiścił, to w stosunku do tych pokrzywdzonych przedmiotowe środki karne należy uznać za wykonane.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisu powołanego w pkt XII i XIII wyroku, tj. zasądono od oskarżonego (solidarnie z drugim oskarżonym) na rzecz pokrzywdzonego zwrot kosztów zastępstwa procesowego, zaś zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Sędzia Marek Kulik